

No. 119

Należytość pocztowa
opłacona ryczałtem.

BUDUJMY
OJCZYZNĘ
zgodą i pracą!

.....

Konto Pocztovej Ka-
sy Oszczędności 60,594.

Cena prenumeraty:

w Łodzi

Kwartalnie Mk. 315.

Miesięcznie „ 105.

za roznośnienie

15 mk. miesięcznie.

Z przes. poczt.

Kwartalnie Mk. 390

Miesięcznie „ 130.

poza Łodzią egz. 5,50

w Ameryce:

1/2 dolara miesięcznie

KALENDARZYK

W. Krz. d. Konst

S. Krz. d. Flor

C. Wnieb. Pań

REDAKCJA

w ŁODZI

Al, Kościuszki № 41

TELEFON 28,

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Wtorek dnia 3 maja 1921 roku.

Z Warszawy ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie „Reklam” Polska Jasna 10.

Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia do numerów następnego dnia są przyjmowane do godziny 5 wieczór.

Dziś premjera!

Niezwykłe arcydzieło!



Zbrodnie w Armenji

— czyli —

„Rzeź Ormian w 1915 r.”

i przygody pięknej Angielki.

Niezwykły dziejowy dramat w 10 akt., 3000 metrów — osnuty na tle autentycznych wydarzeń. Piękna angielfka **Miss Graham** i ormianka **Aurora Mardiganian**, które przeżywały te chwile barbarzyństwa, niby anioły sprawiedliwej pomsty, grają role główne w tym dramacie.

Patrząc na obraz ten widz zatracza pojęcie rzeczywistości; wychodzi odurzony nawet wrażeń. W Stanach-Zjednoczonych Ameryki, gdzie obraz ten ujrzał światło dzienne, stwierdzono fakt, że większość publiczności powraca parę razy, aby wrażenia te uporządkować.

Między osobami działającymi słynni:

Mahomet — Sultan turecki

Enver Pasza — minister wojny,

Henryk Morgentau — amb. St. Zjedn.

Hr. v. Wangenheim amb. Niemiec.

Wicehrabia Bryce — delegat angielski

Talaat Bey — min. spraw wewn.

Targ Poznański

wystawcy,
wytwórcy
i hurtownicy

1496

chcąc intensywnie zareklamować się, ogłaszają się w czterech obszernych, okazałych zeszytach „Kupca“, poświęconych „Targowi Poznańskiemu“. „Kupiec“ jako największy najstarszy i najpoczytniejszy tygodnik, kupiecko-przemysłowy w całej Polsce, daje inserentom a zwłaszcza wystawcom na „Targu Poznańskim“ najpewniejsze gwarancje powodzenia. Ogłoszenia przyjmują wszystkie agencje ogłoszeniowe i administracja „Kupca“ Poznań, Wielka 6. Telefon 2277.

Zakład zdrojowy

BUSKO

Okres kąpielowy tegoroczny trwać będzie
15 maja do 30 września.

1439

1791-1921.

Trzeciego maja 130 lat od chwili, kiedy została uchwalona przez Sejm, nazywany Wielkim, ustawa konstytucyjna. Było to w roku 1791.

Czasy owe różniły się znacznie od dzisiejszych. Nie było wówczas ani jednego państwa, w którymby chłop i mieszczanin korzystali z pełni praw obywatelskich.

Koniec XVIII wieku to zmierzch epoki autokratyzmu, z której miała się rozwinąć era demokracji, narazie zresztą występującej z górną setką lat w szatach tylko liberalizmu sprzymierzonego z parlamentaryzmem. Rozumie się, że taki układ stosunków polityczno-społecznych odpowiadał całej umysłowości, filozofii, etyce, wogóle kulturze tej młodej setki lat.

A raczej wtedy dopiero w krajach zachodnich rozpoczynała się walka o te prawa. Polska w porównaniu z Rosją i Niemcami była wówczas państwem bardziej demokratycznym. Przedewszystkiem już wówczas była rzeczą spólną w przeciwnieństwie do Rosji i Niemiec rządzonych przez cesarzy-samowładców. W drugiej połowie 18-go stulecia na kraj nasz spadły wielkie nieszczęścia. Zli sąsiedzi korzystając z chwilowej naszej słabości, oderwali od państwa polskiego część ziem naszych i zaczęli się mieszać do naszych spraw wewnętrznych.

W Polsce procesy rozwojowe życia społecznego nie inną były niż w zachodniej Europie. Odnowienie ustroju społecznego również dojrzewało, nową życie pulsowało. Trzęszące ściany gmachu Rzeczypospolitej trzeba było podeprzeć usięczeniem przezuwanych, od czuwanych występowaniem nowych sił społecznych, nowej myśli.

W takich to ciężkich chwilach znaleźli się w Polsce ludzie gorąco kochający swą Ojczyznę, którzy postanowili kraj z upadku podźwignąć. Zapragnęli pobudzić do życia wszystkie tkwiące w Narodzie siły. Zapragnęli, by chłop i mieszczanin polski poczuli się obywatelami swego kraju. Nie mało oni zwalczyli trudności, przewyciężając opór przeciwej ich dążeniom części szlachty i starając się uspić czujność Rosji i Niemiec, które chciały za wszelką cenę, przez szkodliwy podżwignięciu się narodu polskiego. Cel jednak osiągnięto — w dniu 3 maja 1791 roku została uchwalona konstytucja, czyli zasadnicze prawa Państwa Polskiego, które dopuścili pełnomocników 7 większych miast do Sejmu z głosem decydującym w sprawach mniejszych i doradczym w innych. Pozatem kierowała znacznie ten bezwzględny rozdział, jaki dotychczas panował pomiędzy stanem szlacheckim, a mieszczańskim.

Odnosić praw ludu wiejskiego, artykuł 4-ty Konstytucji Majowej głos między innymi:

„Lud Rolniczy, z pod którego reki płynie najobfitsze źródło, który najliczniejszą w Narodzie stanowi ludność, a zatem najdzielniejszą kraju siłę, tak przez sprawiedli-

wość, ludzkość i obowiązki chrześcijańskie, jako i przez własny nasz interes dobrze rozumiany, pod opiekę Prawa i Rządu, przyjmujemy, stanowiąc: iż odtąd jakieby swobody, nadania, lub umowy dziedzic z włościanami, dóbr swoich ułożyli, czyliby te swobody, nadania lub umowy były z gromadami, czyli też z każdym osobno wsi mieszkańcem zrobione będą stanowić wspólny i wzajemny obowiązek, podług rzetelnego znaczenia warunków, i opisu zawartego w takowych nadaniach i umowach, pod opiekę rządu krajowego podpadać.

..... ogłaszamy wolność zupełną dla wszystkich ludzi, tak nowoprzybywających, jako i tych, którzyby pierwiej z kraju oddaliwszy się, teraz do Ojczyzny powrócić chcieli, tak dalece: iż każdy człowiek do Państwa Rzeczypospolitej nowo z którejkolwiek strony przybyły, lub powracający, jak tylko stanie noga na ziemi Polskiej, wolnym jest zupełnie użyć przemysłu swego, jak i gdzie chce. Wolnym jest czynić umowy na osiadłość, robotnicze lub czynsze, jak i dopóki się umówi. Wolnym jest czynić umowy na osiadłość. Wolnym jest osiadać w mieście, lub na wsi, wolnym jest mieszkać w Polsce, lub do kraju, do którego zechce powrócić, uczyniwszy za to obowiązek, którą dobrowolnie na siebie przyjął“.

Oczywiście tych postanowień Konstytucji Majowej nie można oceniać ze stanowiska dzisiaj panujących stosunków społecznych. Łatwo zrozumieć można, jeśli sobie uświadomimy, że przed 130 laty, kiedy Sejm Wielki ustanowił te prawa, we wszystkich państwach sąsiednich panowała bądź pańszczyzna, bądź poddaństwo (w Rosji) lub nawet niewolnictwo (w Ameryce). Trzeba natomiast podkreślić pewne podobieństwo owych czasów do momentu, jaki obecnie przeżywamy w Polsce. — Tak wtedy, jak i dzisiaj przed Narodem Polskim leżało wielkie zadanie — miała ona odbudować potęgę swej Ojczyzny.

Przedstawiciele szlachty polskiej na Sejmie Wielkim dały niemały dowód miłości Ojczyzny, zrzekając się częściowo swych praw na rzecz ludu. Uchwalając Konstytucję Majową, chociaż ona nie mogła wejść w życie, ba na to nie pozwolili wrogowie Polski, stworzyli wielkie dzieło, które podtrzymywało ducha w Narodzie przez długie lata niewoli i nie pozwalało mu wyrzec się dążeń do życia niepodległego.

Naród przetrwał i zwyciężył. Konstytucja 3 Maja jest nie tylko dowodem żywności patriotycznej, lecz również przejawem odnowienia się i przekształcenia świata polskiej myśli i formy życia.

Tegoroczne świętowanie majowej rocznicy winno być tym duchem owiane — odpowiada to dzisiejszej chwili na świecie i w Polsce.

Również bowiem, jak w dobie Wielkiej Rewolucji, przeżyliśmy zmierzch i zaparcie epoki społecznej i typu kultury, które krótko nazwiemy ogólnie wiekiem XIX. To co ten wiek wyobrażał zezwleło na licznych polach męczarni światowej wojny. Świat w którym wychowaliśmy się, przestał istnieć w swojej zasadzie. — Z logiki rzeczy wynika, że musi

powstać nowe. W dniu 130 lat po 130 latach Sejm Ustawodawczy niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej ludowej uchwalil nową Konstytucję, która jest dalszym rozwinięciem zasad Konst. Majowej. Nie brak w niej bowiem tego ducha wolnościowego, który cechował Ustawę Majową.

Powstało znów dzieło wielkie, jeno stworzone przez przedstawicieli całego Narodu Polskiego. I jeżeli Konstytucja z 1791 roku stała się dla Narodu tym wielkim nakazem wywalczenie niepodległości Ojczyzny naszej i zadanie swe spełniła, to Konstytucja z 17 marca r.b. obowiązuje wszystkich obywateli polskich do ugruntowania wytrwałą pracą tej niepodległości.

Decydująca chwila.

Pierwsze posiedzenie.

Londyn 2 (PAT) Na sobotnim wieczornym posiedzeniu konferencji londyńskiej Briand przedstawił obszernie francuski punkt widzenia domagając się natychmiastowego zastosowania sankcji, zwłaszcza co się tyczy rozbrojenia Niemiec.

Briand zaznaczył, że opór niemiecki stanowi groźne niebezpieczeństwo szczególnie dla Francji i Belgii.

Hr. Sforza przyłączył się do oświadczenia Brianda i zaproponował polecić komisji odszkodowań, abyawiadomiła Niemcy, że wobec stwierdzonego uchylecia się ze stron Niemiec od wykonania traktatu wersalskiego będą zastosowane wobec nich środki, ja będą uznane za nieodzwone.

Jaspari całkowicie przyłączył się również do tezy francuskiej o nieodzwonności natychmiastowego zastosowania sankcji.

Lloyd George wyraził poglad, że na pierw należy zawiadomić Niemcy a dopiero później o ile Niemcy będą uporczywie trwały w dotychczasowym postępowaniu sojusznicy przystąpią do zamierzonych operacji przymusowych w zagłębiu Ruhr.

Okupacja potrzebuje 15 dni czasu.

LONDYN 2 | 5 (PAT) Zgodnie z przewidywanym rozwiązaniem sprawy względem Niemiec Francja i Belgia upoważnione będą z dniem jutrzejszym do wydania zarządzeń w związku z zamierzoną akcją wojskową i ekonomiczną w zagłębiu Ruhr. Według orzeczenia rzeczoznawców skoncentrowanie wojsk okupacyjnych będzie wymagało od 4 do 5 dni czasu, zaś przeprowadzenie okupacji od 12 do 15 dni. Przez ten czas Niemcy będą mogły jeszcze przyjąć bez zastrzeżeń wszystkie uchwały komisji odszkodowań dotyczące zapłaty 132 miliardów marek w złocie, warunków rozbrojenia gwarancji wykonania traktatu. Jeżeli Niemcy będą trwały w złej woli w takim razie powyższe wzmiankowane terminy będą momentem autonomicznego dokonania okupacji. Powyższy sposób przeprowadzenia sankcji zadowolnił koła angielskie które żądały aby Niemcom był dany ostateczny termin ujawnienia swej dobrej woli bez opóźnienia chwili rozpoczęcia akcji wojskowej, uznanej przez rząd francuski za nieodzowną (2)

Rząd ze Simonsem.

Nuon Radio Minister spraw zagr. Simons podał się do dymisji z powodu stanowiska jakie opinia publiczna zajęła wobec jego polityki. Prezydent Rzeszy jednakże dymisji nie przyjął ponieważ gabinet i parlament zaakceptowali propozycje Simonsa. 2

KEFIR znakiem ty środków odżywczych,
— poleca apteka —
W. DANIELECKIEGO, Piotrkowska 127.

Fale strejkowe w Łodzi.

17 kuchni dla dzieci nieczynnych 23 tysiące dzieci głodnych na ulicach miasta. Strajk w gazowni. Strajk urzędników i robotników.

Jeden z fabrykantów łódzkich, któremu panujące obecnie przesilenie ekonomiczne tak udało się we znaki iż z trudem mógł wyplacać robotników westchnął pobożnie:

— „Psiakrew, jak się niema szczęścia, to się niema. Przy takiej stagnacji, pierwszy maj „potrzebuje“ wypaść akurat w niedzielę!”

— Si mon est rero est bon trovato, mówi hiszpańskie przysłowie (jeżeli nieprawdziwe to dobrze zastosowane)

Tę chwilę, kiedy każdy fabrykant redukuje do minimum dni pracy, oczekuje lepszych czasów...no i strejku, któryby jakoś go pozbawił wielu kłopotów, wyzyskuje nie sumienny agitator celem wywołania strejku.

A więc mamy strajk, w gazowni. Na ulicach ciemno, choć oko wykol.

Mniejsze fabryczki z motorami gazowymi — stanęły. Większa część domów, których studnie są poruszone gazem, niema wody. Obecnie, dzięki Bogu mamy strajk urzędników magistrackich (około 2000) robotników i innych funkcjonariuszy.

Skutkiem strejku 17 kuchni dla dzieci, dla których produkty dawał bezpłatnie Polsko-Amerykański Komitet stanęło.

A żywiły one 23.000 dzieci najbiedniejszych warstw naszego miasta.

Rozpacz brała patrzeć na zapłakane dzieci, jak z niczem odchodziły od drzwi kuchni. Szły w świat głodne małeństwa z żalem w duszy do tych ojców, którzy uważają że strejk jest lekarstwem na wszystko!

I później się mówi o „spianiu krwi robotniczej przez burżujów“ — kiedy krew i głód swoich dzieci wywołuje sztucznie sam proletarijat.

Potrzeba nagwałt aby rząd uidał się w ten bezsensowny strejk, gdyż jak słyszeliśmy Polsko — Amerykański komitet ma zamiar cofnąć swoje zapasy żywności na Wschód gdyż przysłać ich do Łodzi po to aby bez pożytku leżały na składach magistrackich i były jedzone przez „szczury“ — niema sensu ani celu.

Jaskrawy ten przykład z życia Łodzi dobitnie ilustruje poziom moralny i etykę roboty partyjnej partii robotniczych, a z drugiej strony niedołęstwo i brak rozumu u strejkujących którym obojętne są nawet cierpienia i zdrowie własnych dzieci, których się poświęca dla „szczęścia proletariatu“

A. S.

Nadanie beret i insygniów uniwersytetowi warszawskiemu

WARSZAWA 25 (PAT) Dziś odbyła się na uniwersytecie warszawskim uroczystość nadania przez Naczelnik państwa insygniów uniwersyteckich oraz ogłoszenia przez wydziały aktorów honorowych przybranych w kobierce i egzotyczne krzewy auli wypełnili przedstawiciele państw zagranicznych ministrowie delegacji zamiejscowych uczelni przedstawiciele sądownictwa literatury wojskowskości oraz liczna publiczność. Obecni byli kardynał Kakowski nuncjusz papieski Ratti biskup Gall. O godz. 12 m. 10 przy był Naczelnik państwa i wówczas rozpoczął się pochód z dolnych sal do auli. Pierwsi szli pedle uniwersyteccy niosąc na szkarłatnych poduszkach berła. Następnie kroczyli profesorowie dalej dziekan i w togach rektor w gronostajowym płaszczu wreszcie Naczelnik państwa ze swiątą adjutantów. Wchodzącego Naczelnika sala powitała entuzjastycznymi okrzykami a orkiestra odegrała hymn. Przed wręczeniem przez Naczelnika państwa insygniów uniwersyteckich rektor uniwersytetu Kochanowski wygłosił dłuższe przemówienie, poczem kardynał arcyb. Kakowski poświęcił insygnia. Po tym akcie zabrał głos Naczelnik państwa i wręczył berła łańcuch i pierścień rektorowi zaś dziekanom poszczególnych wydziałów berła i łańcuchy. Rektor podziękował. Dzięki Ci Panie Naczelniku państwa za akt który dokonałeś usiłowaniami naszym będzie sprostać tym obowiązkom, które na nas ciążyą a których poczucie wzmożnię tak uroczyste i silne węzły symbolów. Moc tę wzmagają insygnia Naczelnika państwa który życie złożył i wzniósł okrzyk Naczelnik państwa i Wódz naczelny Niech żyje. Okrzyk ten zebrani powtórzyli kilkakrotnie.

Następnie składali życzenia uniwersytetowi warszawskiemu przedstawiciele uni-

wersytetów krakowskiego, dr. Nowak Wileńskiego rektor ks. Zygałowicz, lwowskiego prof. Halban i lubelskiego ks. Radziszewski dziekan wydziału lekarskiego dr. Mazurkiewicz odczytał dyplom na doktora honorowego wydany Naczelnikowi państwa Józefowi J. Piłsudskiemu przy wręczeniu dyplomu towarzyszyła owacja i odegranie hymnu.

Po mianowaniu marszałka Ferdynanda Focha doktorem prawa honoris Causa przemówił po polsku jako przedstawiciel marszałka generał Nessel w te słowa: Jest to dla mnie wielkim zaszczytem i wielką radością być przedstawicielem marszałka Focha na tej uroczystości: jest ona świadectwem uczucia które łączy Francję i Polskę i słusznie dające panowie marszałkowi Fochowi tytuł doktora praw. Któż bowiem więcej od niego był żołnierzem prawa ludu. Wolność całego świata jest owocem jego zwycięstwa, a także wolność ludu, który przez wieki był w niewoli. Nikt tak jak Polska nie był przesładowany co do wiary i kultury!

W imieniu Francji Marszałka Focha składam serdeczne podziękowania niech żyje i jaśnieje kultura polska, niech żyją wszechniemie polskie zwłaszcza uniwersytet warszawski!

Niech żyje Polska szczerą przyjaciółką mojej Ojczyzny.

Dla doktorów prawa b. prezydenta Wilsona i Hoovera dyplomy przyjął sekretarz poselstwa amerykańskiego doktoraty otrzymali też profesorowie Balcer, poeta prof. Jan Kasprówic, prof. Benedykt Dybowski i prof. Emiljan Godlewski. Opuszczającego gmach uniwersytetu Naczelnik państwa młodzież obsypała kwiatami i wyprząwszy konie, pociągnęła lando wśród nieustających okrzyków.

Korfanty odpowiada.

BYTOM 2 | 5 (EE) Komisarz plebiscytowy Korfanty wystosował do komisji międzysojuszniczej w Opolu następującą notę. Według wiadomości, że źródła międzynarodowej komisji międzysojuszniczej uznała za stosowne zaproponować, w swym raporcie skierowanym do Rady Najwyższej, przyznanie Polsce jedynie powiatów pszczyńskiego, i rybnickiego oraz małe sprostonowanie granicy w pow. katowickim, jeżeli ta wiadomość jest prawdziwa wynika w niej

że komisja nie wzięła pod uwagę tego, że powiaty Katowice-wieś, Bytom-wieś Gilwice, Tarnowskie-Góry, traktowane jako jednostka geograficzna, oddały bardzo poważną większość głosów za Polską, nie mówiąc już o fakcie, iż w granicach wyznaczonych przez linię Korfantego 76.8% głosowało za Polską. Jeżeli akt plebiscytu odbył się spokojnie zawdzięczać to należy polskiemu kierownictwu politycznemu, które użyło całej swej powagi i wszelkich wpływów,

ażby wzbudzić w warstwach ludowych wiarę w sprawiedliwość komisji rządzącej.

Ludność polska zda sobie sprawę, że komisja międzysojusznicza, petraktowała ją jako zbytek w okręgu kopalnianym G. Śląska i jako przedmiot targu międzynarodowego.

WARSZAWA. Prezydium Rady ministrów komunikuje: Z powodu zamieszczonych w dzisiejszych piśmie telegramu East-Expressu z Berlina i Bytonia o krzywdzącej dla Polski uchwałie komisji międzysojuszniczej w sprawie G. Śląska powiedzieć należy przede wszystkim, że o ile wiadomo komisja nie powzięła uchwały jednomyślnie lecz że każdy z przedstawicieli państw Francji, Anglii i Włoch przedstawił odrębną rezolucję. Treść tych rezolucji będzie znana za kilka dni.

Sprawa G. Śląska ma być rozpatrywana jutro na Radzie Najwyższej w Londynie.

Rząd zrobił wszystko, co było w jego mocy, aby zaprowadzić energiczną obronę praw i interesów Polski w tej sprawie wobec państw sprzymierzonych. Rząd ma pewność że społeczeństwo polskie jak dotąd zachowa czujność, spokój i powagę oczekując ostatecznego sprawiedliwego rozstrzygnięcia tej sprawy.

Z kraju.

Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych.

Mińsk 2. 5. (EE) Polska delegacja do wymiany dokumentów ratyfikacyjnych przybyła do Mińska w piątek wieczorem, zaś delegacja sowiecka w sobotę. Rosję sowiecką reprezentował sekretarz delegacji ros. pokojowej Lorentz' ukraińską zas. Sijak. Rosyjski dokument ratyfikacyjny podpisany jest przez prezesa wszechros. Centr. Kom. Wyk. Kalenina, oraz przez przedstawiciela Kom. Wyk. Ukrainy Gerleszczenkę (?). Po sprawdzeniu tekstu w sobotę o godz. 5-ej po poł. odbyło się wymiana dokumentów. 2

1-szy maj w Wilnie.

WILNO 2 5 W dniu 1. maja odbyły się tutaj pochody manifestacyjne, w których brały udział stronnictwa i związki zawodowe. Przebieg był nadzwyczaj spokojny. Na sztandarach i transparentach nie było hasła komunistycznego.

Ze stolicy.

KIEDY BEDZIE OGŁOSZONA KONSTITUCJA.

W kołach sejmowych rozeszła się pogłoska, jakoby ogłoszenie konstytucji w dniu 3 maja miało być rzeczą wątpliwą. Informacje te potwierdza pośrednio prasa wieczorna warszawska, która powołując się na oświadczenie marszałka Sejmu i ministra Skulskiego tłumaczy że istnieją ustawy przy których uchwalono wyraźne zastrzeżenie, że wygasają one z chwilą ogłoszenia konstytucji. Obecnie dla tych kategorii ustaw z wyjątkiem takim zastrzeżeniem należy uchwały w Sejmie postanowienia przejściowe, równocześnie z ogłoszeniem konstytucji tak aby nie powstała próżnia.

Urlop p. Paderewskiego.

Ignacy Paderewski zwrócił się do rządu polskiego z prośbą o przedłużenie jego urlopu o dalsze trzy miesiące, obiecując, że po upływie tego terminu wróci, aby objąć stanowisko reprezentanta polskiego w Lidze Narodów.

Warszawa 2 5. (EE) Wydany został dekret w sprawie wykonania reformy polskiej utworzenia wojskowego funduszu ziemskiego celem niesienia pomocy wojskowym przy przystąpieniu z reformy relacji. Obydwie ustawy znacząco posuną naprzód sprawę wykonania reformy. (2)

Ze Lwowa.

Lwów, ten Lwów bohaterki. dzielny patriotyczny, wraca powoli do normalnego życia. Wyrównują się szczyty wojny, wyrównują się grzyby walk ulicznych.

Praca w warsztatach i fabrykach idzie normalnie, ludzie chcą pracować i unikać strajków. Bohaterski oddech młodzieży akademickiej lwowskiej, która w chwili krytycznej dla wolności Narodu, gremialnie opuściła uczelnie, udając się na pola walki gdzie złożyła w dowód umiłowania Oczyny obfity podatek krwi, miał swój epilog na olbrzymim wiecu zdemobilizowanych akademików, jaki odbył się dnia 24 bm. w naszym mieście.

Wiec miał przebieg imponujący. Rozpatrywane na nim były dwie sprawy; jedna z nich, to sprawa przyjęcia rządu z pomocą tym akademikom którzy rzeczywiście po powrocie z szeregów znajdują się w nader oplakanych warunkach.

Relacja delegacji akademików, jaką przed paru dniami wysłano do ministra oświaty, Rajaja, wywołała wśród zebranych na wiecu słuszne okrzyki oburzenia, skierowane pod adresem rządu.

Szczególniej stanowisko p. ministra, było poddane ostrej krytyce; Minister Rajaj oświadczył delegacji akademickiej, że „żądania akademików są niepatriotyczne, i że odszkodowań winni oni domagać się od rządów zaborczych“ (sic!).

Takie pojmowanie sprawy przyjęcia z pomocą tym, którzy nie zawahali się w chwilach grozy złożyć swe życia na ołtarzu miłości swego kraju, rozgoryczyło zdemobilizowanych, a propozycja p. ministra, aby zdemobilizowani na swą korzyść urządzili „dzień kwiatka“ spotkała się z okrzykami „hańba“ z nieposłusznymi drwinami, skierowanymi pod adresem pomysłowości p. ministra.

Delegacja wyjaśniła również zgromadzonym, że ministerjum spraw wojskowych, zakomunikowało pp. posłom, Głabińskiemu i Skarbkowi, iż wstrzymanie wypłat zasiłków zdemobilizowanym akademikom przez wojskowców, nastąpiło na skutek interwencji ministra oświaty, który zastrzegł, iż obecnie zdemobilizowani akademicy

Romanowie w Spale.

Olbrzymie lasy księstwa Łowickiego sięgające aż do borów Spalskich jakby umyślnie stworzone na zwierzyńiec miejsce łowów i za baw dla magnaterji, a nawet panujących. Nic dziwnego, że tu w pobliżu Pilicy stał pałacyk cesarski, jako punkt myśliwski gdzie często zaglądali doń Romanowie.

Na początku bieżącego stulecia wybrał się do Spaly cesarz Mikołaj II. z żoną i małym dzieckiem, prócz tego przyjechała tu siostra cesarzowej, małżonka Henryka pruskiego brata młodszego Wilhelma i następcę tronu Michał który w polsce posiadał znaczne dobra pod Krzepsami.

Po za rodziną cesarską naturalnie cały szereg dygnitarzy dworskich żandarmów, służby i t. p.

Mimo to dwór w Spale czuł się jak u siebie zapominał o etyce dworskiej, bawił się tu jak dzieci małe najpospolitszymi rzeczami.

Michał który swoją młodością, dużo tu żył wnosil wraz z carycą i księżną pruską nie rzadko znaleźli się w kuchni cesarskiej, aby tam ubiegać się o palnę pierwszeństwa w przygotowaniu potraw. —

Michał wysoki tegi z ruchów podobny do ojca nieustannie zajmował się figlami.

Niejednokrotnie wdrapując się na drzewo, udawał kukulkę, dobrze naśladowując głos tego ptaka co w podziw wprowadzało gości Spalskich.

Pewnego wieczoru znalazło się towarzyszywo całe nad dużym stawem. Jak zwykle do kół w lesie rozstawieni byli gęsto kozacy którzy strzegli, aby carowi nie stała się jaka przywda aby gość niepotrzebny i nieproszony

podlegają ministerjum oświaty.

Rywalizacja taka co do pierwszeństwa opieki przyniosła dotąd nic więcej jak jeno zwłokę w wypłaceniu zasiłków, a co za tem idzie wyszła jedynie na szkodę akademikom.

Drugą sprawą, która absorbuje nietylko akademików, lecz i całe społeczeństwo, jest sprawa ostracyzmu stosowanego względem tych akademików, którzy w doliu potrzeby narodowej pozostali głuchymi na wezwania i najsobojniej spacerowali po ulicach, lub dyskutowali na tematy wojenne w kawiarniach i knajpach przy kufiu piwa.

Wiec stanął na stanowisku, że dla jednostek takich bramy uczelni polskich są zamknięte.

I słusznie. Kto nie poczuwał się w czasie niebezpieczeństwa do obrony rodzinnego kraju, ten nie ma prawa żądać obecnie od tegoż kraju, aby ów uważał go za swego syna i dawał mu naukę i troszczył się oń.

Podobne jednostki należy piętnować. Niedawno odbył się również u nas Sejmik Nauczycielstwa ludowego, Sejmik poruszył parę bardzo ważnych spraw, mianowicie omawiano wyczerpującą działalność sejmową posłów nauczycieli i rozstrzygano kwestję projektowanej przez rząd pragmatyki nauczycielskiej i ustawy emerytalnej.

Sprawa górnośląska była również należycie zrozumiana i traktowaną przez zebranych: uchwalono rezolucję, która domaga się uwzględnienia woli ludności górnośląskiej, wyrażonej w pamiętnym dniu plebiscytowym.

Świat naukowy lwowski obchodził tymi dniami rocznicę 43-letnia istnienia polsk. tow. politechnicznego Towarzystwo przez cały ciąg swej działalności przyczyniło się poważnie do powiększenia ogólnej sumy dorobku w dziedzinie pracy naukowej.

Jak słychać akcja, którą podjęli pracownicy bankowi w Warszawie, mająca na celu poprawę warunków bytu, znalazła oddźwięk i u nas, z powodu czego zwołany ma być wiec lwowskich pracowników bankowych, na którym podniesiona będzie sprawa uregulowania na lepsze warunków życiowych.

Lam.

Precz z wyrobami czeskimi

tu nie zawitał.

Michał wybrał czterech najsilniejszych chłopów i postanowił się z nimi mocować. Zapewniał on carową i arcy Księżną Henrykę w której podobno się podkochywał, że on przeciągnie tych czterech kozaków.

Przyniesiono linę, czterech kozaków postawił nad stawem tak, że stali prawie na krawędzi dosyć wyniosłego brzegu, sam ujął przeciwny koniec liny i począł komendorować, aby rozpoczęto zapal.

Kozacy oparli się silnie nogami, ale i wielki Książę również z zarył nogami w murawę. Kiedy napężenie wzmogło się silnie, Michał puścił linę a wszyscy czterej kozacy runęli do wody.

Chwila przerażenia minęła szybko, nie potem powstał śmiech szalony. Towarzystwo bawiło się niezmiernie kiedy kozak po kozaku wylazł z wody.

Cesarz potem zwrócił uwagę Michałowi aby podobnych figlów nie urządzał, bo to szkodzi powadze tronu.

Największą jednak zabawą dla panów były polowania. Lasy spalskie posiadały sporo zwierzyny, ale to były na wół oswojone stada. Strzelcy, którzy żywili te zwierzęta w zimie mogli nawet zbliżyć się do nich. Obcym jednak mniej dowierzały. Chodziły jelenie i losie olbrzymimi stadami, tak że nieraz można było spotkać na polankach po 300 sztuk i więcej.

Pod lasami spalskimi stał domek jeśli się nie myli strzelca Lukanowicza. Był to człowiek porządny, prosty, ale rozumny.

Ożenił się z osobą inteligentną, zdaje się ex-nauczycielką, która bardzo starannie dom mu prowadziła i dzieci chowała dobrze. Lukanowicz miał własne gospodarstwo i należał do bogatych rolników w tych stronach. Lasy znał wybornie i pozycje strzeleckie wy-

Antypolskie dokumenty L. Na rodów.

Sekretariat Ligi Narodów rozstał i ogłosił dwa dokumenty. Pierwszym jest skarga ewangelików niemieckich w Polsce na rękę ucisk wyznaniowy.

Skarga jest datowana z sierpnia 1920 i zo stała wtedy zredagowana przez propagandę pruską w Polsce.

Po roku zostaje opublikowana przez Ligę. Drugi dokument stanowi pismo „prezydenta Rady narodowej ukraińskiej“ znanego p. Ketruszewicza o Galicji wschodniej, jako nie należącej do Polski.

P. Petruszewycz powołuje się na znane wystąpienie p. Hymansa i domaga się ogłoszenia Galicji wschodniej państwem niepodległym, gdyż prawa suwerenne nad wschodnią Małopolską przysługiwały rzekomo mozarstwu przy mierzonym nie Polsce.

Zgadzamy się z opinią „Kurjera Porannego“ że Polska nie może cierpieć, aby pod egidą Ligi i jej środkami propagandowymi rozszerzano oszczerstwa lub bałamuctwa, wymierzone przeciw nam

Zwłaszcza że dzieje się to naszym kosztem Polska płaci bowiem milion franków w złocie na kosztą Ligi. Rządzi zaś Ligą jej sekretarz p. Drumond, i z jego to ramienia wychodzą w świat podanie szkodliwe dla nas elaboraty.

Należy więc założyć przeciw temu protest który będzie skutecznym wówczas, gdy nieodwołalni sekretarz Ligi będzie zastąpił oszczędnością właściwszą. 8

MIASTECZKO ROBOTNICZE. 7.

Zakłady amun. w Starachowicach rozpisaly konkurs na rozplanowanie wzorowego miasteczka robotniczego przy swych fabrykach. Sędzią tego konkursu było Koło architektów w Warszawie, które odznaczyło pierwszą nagrodą projekt taki, że przy każdym mieszkaniu znajdować się będzie ogród warzywny i owocowy. W środku miasteczka będzie rynek z siedzibą kooperatyw, dom ludowy z klubem i muzeum robotniczym, park z boiskiem do uprawiania kultury cielesnej, zakład kąpielowy z halą do pływania oraz wszelkie urządzenia społeczne i higieniczne. Podobne miasteczka robotnicze istnieją już zagranicą.

znaczał znakomicie. Wiedział dobrze zjadł zwierzyna ciągnie i jakim szlakami chodził. Jego ministerjum dworu wezwało, aby w tych łowach brał czynny udział. Car go polubił, bo raz poraz, rok po roku na polowania zjeżdżał do Spaly. Bez Lukanowicza obejść się nie mógł, widział w nim znakomitego opiekuna i wierzył w to, że przy nim włos mu z głowy nie spadnie.

Pewnego razu, kiedy cara i jego gości rozwodził Lukanowicz na stanowiska w lesie, Mikołajowi przy wysiadaniu z powozu spadła czapka w piasek. Lukanowicz, który stał najbliższy schylił się, otrząsał czapkę o kolano i włożył ją na głowę cara, zanim ochmistrz dworu połapał się w sytuacji.

Po tej scenie przypadł towarzyszący carowi jakiś dostojnik z ochrony i zaczął wymyślać Lukanowiczowi za taką poufalskość. Być może, iż w nocy, po tym wypadku, zamykami uprzątniętym Lukanowicz z lasów spalskich, ale cesarz dał ochmistrzowi łaskawie rozkaz, aby zostawił w spokoju strzelca.

Najbardziej w trans podczas przyjazdu do Spaly cara wpadał były burmistrz łódzki Pieńkowski. Gdyby mógł mech i piasek spalski zamienić w dywan perski niezawodnie by to uczynił, aby tylko car i carowa nie zakurzyli sobie obuwia.

Raz po zapowiedzi takiego przyjazdu spotkał się Pieńkowski ze mną i rzekł:

— Chodź nan ze mną, pokaże panu szarfy do bukietu dla carowej. Sa one haftowane złotem. Na jednej szarfie monogram carowej z korona, na drugiej napis: „od prze myślowego grodu — Łodzi“. Szarfy mają po dwa łokcie długości.

— W jakim celu? bakałem bez rozmysłu, czy żeby się potem przydały do duszenia...

— Jakto, duszenia? spytał przerażony Pieńkowski.

KRONIKA

— Obchód 3 go maja.

a) Na skutek zaproszenia Dowództwa Generalnego w dzisiejszej uroczystości obchodu rocznicy Konstytucji 3 go maja wezmą udział przedstawiciele i delegaci różnych instytucji społecznych, oraz wszystkie stronnictwa polityczne i cechy rzemieślnicze ze sztandarami i orkiestrą na czele. Organizację te po nabożeństwie uformują pochód przez miasto. 2

— Obchód napoleoński w Łodzi.

Z racji setnej rocznicy zgonu Napoleona I-go Łódź również postanowiła obchodzić uroczystością tą rocznicę, a wysadzony ku temu Komitet ułożył następujący program na dzień 5 maja, a więc na święto uroczyste Wniebowstąpienia.

Program tej uroczystości jest następujący:

O godzinie 10 rano nabożeństwo w katedrze odprawi I. E. ks. biskup łódzki.

O godzinie 12-ej w południe w teatrze polskim Akademia uroczysta, gdzie zagai przemówienie generał Rzedkowski. Następnie zostanie odegrana marsyljanka, poczem mówić będzie profesor Żukowski o znaczeniu Napoleona w stosunku jego do Polski.

Następnie artysta p. Wroński wypowie parę utworów. W końcu pan adwokat Słomiński objaśni kodeks Napoleona. Zakończy uroczystość mazurek Dąbrowskiego.

— Ostrożnie z odważnikami.

a) Urząd miar w Łodzi stwierdził, że w mieście naszym znajdują się od pewnego czasu w obiegu odważniki mosiężne z podrobioną cechą warszawskiego okręgowego urzędu miar. Cecha ta składa się z dwóch znaków: tarczy z literami U M w środku i cyframi I i I po obu stronach, oraz ramki prostokątnej z cyfrą 21 w środku.

Dzięki energicznym zarządzeniom urzędu miar w Łodzi udało się już natrafić na ślad fałszywych tychże stempli. Sprawę skierowano do prokuratora sądu okręgowego.

Pożądanem byłoby, ażeby nabywcy odważników, celem uniknięcia odpowiedzialności za używanie lub przechowywanie odważników z fałszywą cechą, przesyłali je do Łódzkiego Urzędu miar (Aleja Kościuszki 22) dla sprawdzenia. (7)

Spostrzegłem, że niepotrzebnie wyrwały się te słowa, boć Pieńkowski był człowiekiem bardzo niepewnym. Mógł to powtórzyć z darem.

No do duszenia w Frmitarzu, a pan co myślał dodałem dosyć wyraźnie.

— Ja właściwie nic nie myślałem tłumaczył się jakby zalekniony... Wierc pójdziesz pan. Jesteśmy przed magistratem. Wiesz pan bukiet będzie z białych storczyków — sprowadzonych z Berlina.

— Kiedy indziej wstąpię! Radzę panu jednak zkaż inąd sprowadzić storczyki, bo dziś niezbyt przyjazne panują stosunki między Berlinem, a Petersburgiem.

Pieńkowski się znów zmieszał i rzekł: — Powiem ogrodnikowi, że ja o tem nie wiem zkaż on sprowadza kwiaty!

Balem się, aby nie parsknąć mu w twarz pożegnałem się szybko i odszedłem.

Caryca od łodzian otrzymała bukiet z berlińskich storczyków, który wręczył sam Pieńkowski.

Lukamowicz miał bardzo oswojoną kożę z którą się jego dzieci bawiły, i często wózkem zaprzężonym w nią po lesie i polach uganiały.

Dzieci cara były jeszcze małe. Aleksy liczył lat kilka zaledwie. Podobała się im ta koza, więc car zaproponował, aby mu ją Lukamowicz sprzedał. Lukamowicz jednak pieniędzy wziąć nie chciał, tylko wymywszy kożę i ubrawszy czerwonymi wstążeczkami dzieciom carskim podarował. Przepięknie wyglądało to bydlę w wózku carskim. — Dzieci Lukamowicza za ten procent otrzymały torbę cukierków, ale za to z rąk samej carycy! R. R.

— Dzielnicowe kursy potarnicze.

W dniu 6 b. r. z inicjatywy związku florjańskiego rozpoczynają się w Łodzi, kursy potarnicze.

Kursy prowadzić będzie, delegowany tym celu, inspektor związku p. Otton Szara. Zapisy na kursy i ostatec wpisuowego, w sumie mk. 100, przyjmuje do dnia 6 bm. kancelaria Ł. S. C. O. Sienkiewicza nr. 54 od godz. 10-12

Kursy trwać będą 8 dni.

Sluchacze kursów po złożeniu egzaminów otrzymują świadectwo upoważniające do pracy instruktorskiej wtrażach ogniowych. 2

— Tylko sklepy z wodą sodową mogą być otwarte.

a) Zauważono, iż sklepy ze sprzedażą towarów kolonialnych, spożywczych i tp. wprowadziły również handel wodą sodową oraz lemoniadami i pod tym protekstem są czynne bez przerwy do godziny 11-ej wieczorem. Prowadze nie takiego handlu jest niezgodne z ustawą z d. 18 grudnia 1919 r. o czasie pracy w przemyśle i handlu. Wobec tego komenda policji państwowej w Łodzi poleciła komisarzatom zwracać baczną uwagę, ażeby tylko sklepy ze specjalną sprzedażą wody sodowej i lemonjad były otwarte do g. 11-ej wieczorem, pozostałe zaś sklepy kolonialne i spożywcze, które wprowadziły do swego handlu sprzedaż wody sodowej i lemonjady powinny być zamykane w sezonie letnim o g. 6-ej popoł. a w południe od godziny 1-ej do 3-ej. winnych wykroczeń pociągać należy do odpowiedzialności. 2

— Strajk i ministerstwo.

a) Na skutek wysłanych przez prezydium magistratu, województwo łódzkie i komisarza rządu do ministerjum depesz zawiadamiających o wynikłym strajku, minister spraw wewnętrznych Skulski wezwał wczoraj telegraficznie p. Rzewskiego, celem przedstawienia sprawy i dania szczegółowych wyjaśnień, a zarazem omówienia środków mających na celu przerwanie strajku. (7)

— Dzierżawy państwowe.

a) Departament rolnictwa województwa łódzkiego nadesłał do do starostów o przepisy, dotyczące zawierania umów dzierżawnych majątków państwowych, oraz wykaz pobieranych opłat stemplowych. (7)

— Likwidacja zarządu.

a) Departament administracyjny województwa łódzkiego nadesłał starostów i komisarza rządu na m. Łódź, iż zostały zniesione urzędy komisarza generalnego ziem wschodnich oraz naczelnego komisarza ziem Wołynia księstwa Podolskiego, oraz zarząd terenów — przyfrontowych i etapowych.

Ziemie Wschodnie na obszarze przyłączonym do Rzeczypospolitej, na zasadzie pokoju prelim. z Rosją, przechodzą pod bezpośredni zarząd władz centralnych Rzeczypospolitej. (7)

— Ograniczenia emigracyjne.

Izba posłów w Waszyngtonie uchwaliła ustawę wprowadzającą następujące ograniczenia emigracji: Począwszy od 10 maja do puszczeni będą emigranci w liczbie nie przewyższającej 3% osób tejże narodowości już zamieszkałych w Stanach Zjednoczonych. W liczbie nieograniczonej przyjmowani jedynie będą dzieci obywateli amerykańskich, poniżej lat 18, kuzyni weteranów armii amerykańskiej. Zatwierdzenie tej ustawy przez senat i prezydenta jest wysoce prawdę podobne. (11)

— O kontrolę nad bibliotekami.

a) Województwo łódzkie zawiadomiło starostów i komisarza rządu na m. Łódź, iż zgoi nie z nadesłanym wyjaśnieniem ministerstwa spraw wewnętrznych wszelkie biblioteki i czytelnice istniejące przy stowarzyszeniach, bądź też stronnictwach politycznych, o ile służy wyłącznie dla członków nie podlegają żadnej legalizacji, w przeciwnym wypadku muszą się poddać przepisom obowiązującym t. j. bądź rejestracji władzy administracyjnej, bądź też rejestracji statutu, z zachowaniem pozostałych przepisów, o ile powstała na podstawie przepisów o stowarzyszeniach. (7)

— Kwaterunek wojskowy.

a) Departament administracyjny województwa łódzkiego zwrócił się do starosty w Łodzi z poleceniem zarządzenia zbadania, czy miasta leżące na terenie powiatu łódzkiego mogą pomieścić stałe załogi wojskowe, oraz w jakich ilościach. Czy nie leży w ich interesie posiadanie stałej załogi i czy ewentualnie nie zechciałyby przystąpić do budowy baraków dla wojska.

— Na Czerwony Krzyż.

Ministerjum spraw wewnętrznych udzieliło polskiemu tow. Czerwonego Krzyża pozwolenia na organizację „Tygodnia Czerwonego Krzyża” na terenie całego państwa w dniach 22 do 29 maja 1921 pod warunkami, zastrzeżonymi w odnośnych przepisach. (7)

— Statystyka ludności w województwie łódzkim

a) Na zasadzie danych cyfrowych, zebranych przez departament samorządny województwa łódzkiego, liczba mieszkańców na obszarach starostw przedstawia się w sposób następujący: Starostwo brzezińskie — obszar 1, 117 km. kw. liczba mieszkańców 153,670; kolskie — ob. 1,450 kw. l. mieszk. 213,835; kaliskie — ob. 1270 km. kw. liczba mieszkańców 106,467; końskie ob. 1117 km. kw. liczba mieszk. 130,716 łaskie ob. 1408 km. kw. liczba mieszk. 193,478; łódzkie 934 km. kw. mieszk. 119054. Łódź miasto liczba mieszkańców 435,393; łęczyckie ob. 1316 mieszk. 146,166; starostwo piotrkowskie ob. 2037 mieszk. 241062, radomskie ob. 2119 mieszk. 196128, sieradzkie ob. 1541 mieszk. 200,54, stupeckie ob. 1190 mieszk. 119,761 tureckie ob. 1366 — 1 mieszk. 143,480; wieluńskie ob. 2113 liczba mieszk. 201,282. Ogółem obszar wynosi 19011 km. z liczbą mieszkańców 2,601,670. (7)

— Przemysłowo.

Zaznaczyliśmy już w artykule „Przemysłowo”, że wskutek tej strasznej plagi — zagrożone są fabryki. Na dowód przytoczyliśmy fabrykę koronek Gustawa Geyera, która ma zamknąć swoją wytwornię w dniu 15 maja b. r. (nazwisko było mylnie wydrukowane). Spodziewamy się, że rząd weźmie pod uwagę tę kwestię i zarządzi ochronę polskiego przemysłu. (11)

— Patronat nad więźniami.

W dniu 29 kwietnia r. b. w wydziale opieki społecznej magistratu odbyło się posiedzenie komisji organizacyjnej patronatu. Przewodniczył ławnik Maciński.

Postanowiono zwołać ogólne zebranie członków patronatu na sobotę 21 maja o godz. 6 wiecz. do sali rady miejskiej (przy ul. Pomorskiej) Na zebraniu tym odbyć się mają wybory zarządu. (11)

— Zabójstwo.

a) W domu przy ul. Ciemnej (na Bałutach) podczas bójki Piotr Mikołajczyk zadał nożem ranę w pierś Marcinowi Włodarczykowi, zamieszkałemu przy ul. Brajera 25 że ten w krótkce ducha wyzionął. Zwłoki zabezpieczone do ześcisła władz sądowych. Zabójcę aresztowano. (2)

— Ptaszki w klatce.

Policja aresztowała Alberta Micnera b. kryminalistę za czasów okupacji Feliksa Walkowskiego, Franciszka Grebera, oraz Ottona Fetterteina, którzy dopuścili się kradzieży u Edwarda Gruszczewskiego, przy ul. Wólczańskiej 149 na kilkaset tysięcy marek. (2)

Komunikaty.

Ze Stowarzyszenia Techników.

W środę 4 maja r. b. o godz. 8 wieczorem z okazji 100-letniej rocznicy śmierci Napoleona odbędzie się w lokalu stowarzyszenia techników (Andrzeja 3) uroczysty wieczór.

Odczyt na powyższy temat wygłosi p. dr. Józef Konic. O jaknajliczniejszym przybyciu członków oraz gości wprowadzonych uprasza.

Zarząd.

1544 | 1 (7)

Maskarada.

W dniu 4 maja 1921 roku w śró-
le w Sali koncertowej, Dzielna 18, tow. opie-
ki nad żołnierzem uzdrowieńcem urządziła ma-
skaradę majową, która ze względu na cel, wy-
wołała wielkie zainteresowanie. Początek zaba-
wy o g. 11 wiecz. Przygotowano wiele atrakcji
niespopzianek. (2) 1556

— Odłożenie koncertu St. Gruszczyńskiego.

Z powodu pogrzebu artysty opery war-
szawskiej ś. p. Adama Ostrowskiego wieczór
operowy St. Gruszczyńskiego zostaje odłożony
na piątek d. 6 b. m. o godz. 10-ej w Sali Kon-
certowej. Nabyte bilety na dn. 2 b. m. zachowują
swoją wartość na d. 6 bm. (2)

— Odczyt o Konstytucji.

Staraniem związku ludowo-narodowego.
kole Łódzkiego, odbędzie się dnia 3-go maj b.
r. w Sali Koncertowej o g. 8-ej wieczorem nie-
miernie interesujący odczyt księdza posła No-
wakowskiego o dwóch najbardziej palących i na
czasie kwestjach, a mianowicie o konstytucji
3-ego maja i konstytucje obecnej, uchwalonej
17 marca 1921 roku.

Ze względu na osobę prelegenta i na waż-
ność tematu odczyt ten wypełni niezawodni sa-
mą po brzegi tem więcej że ks. Nowakowski
mówi wyraźnie i pięknym metalowym głosem.
Bilety wcześniej można nabywać w składzie
aptecznym Chądzyńskiego na rogu Kilińskiego
i Główniej. Cena od 10 do 50 mark. Ks. No-
wakowski dotąd nie mówił w Łodzi. (2)

— Odczyty.

W środę dn. 4 maja o godz. 8-ej wiecz. w
lokalu tow. naucz. szkół średnich i wyższych
(Al. Kościuszki 17.) odbędzie się odczyt prof.
B. Nawroczyńskiego p. t. „Program języka pol-
skiego“.

W czwartek dn. 5 maja o godz. 4-ej po-
poł. w lokalu T. N. S. W. (Al. Kościuszki 17)
odbędzie się odczyt prof. B. Nawroczyńskiego
p. t. „Indywidualizowanie w wychowaniu“. (7)
Zarząd.

Teatr Polski.

Dzisiaj w dniu święta narodowego Teatr
Miejski występuje z uroczystym widowiskiem
— złożą się na nie - przemówienie okoliczno-
ściowe p. Z. Lorentza i „Dziady“ Mickiewicza
(Część III) We środę dnia 4 po cenach zniżo-
nych dla zrzeszeń inteligentkich „Noc“ głęboki
dramat socjalny Z. Wojnarowskiej. We czwartek
jako w dzień świąteczny dane będą dwa wido-
wiska o godz. 3 p. p. „Dziady“ A. Mickiewicza
i o g. 8 w. sensacyjna nowość St. Zeromskiego
„Biała rękawiczka. (11)

Ofiary**Na Pastorał i infule,**

Firma Herman Schleja od szwaczek zebra-
ła mk. 2. 100 Walentyna Miedzińska rub. jeden
jedną obrączkę sreb. jeden pierścionek sreb. A-
dam Nebelski mk. 200 4 monety srebrne. W ce-
lu uświetnienia dnia zaślubin p. Jadwigi Janow-
skiej z p. Wł. Sobolewskim urzędnicy Banku
ziemi Polskiej w Lublinie oddział w Łodzi zło-
żyli mk. 1000 Gustaw Mecner mk. 100. Karol
Janowicz mk. 10 małżonkowie Troszyńscy wraz
córką Ireną mk. 8.000 pani B. W. złożyła mk. 1
fen. 50 sreb. 1. 50 mk. niklem Madylda Lutro-
sińska mk. 4 sreb. F. P. mk. 100 Michał Zada-
ski mk. 1-50 fen. sreb. kop. 15 sreb. 2 obrączki
łańcuszek sreb 1 mk. niklem p. Zawadzka rub.
jeden Zygmunta Kucharski rub. jeden sreb.
Wiktorja Sliwerska rub. 4 srebren. Szkoła
rehabilitacyjna pp. Jasińskiej i Krowieckiej złoży-
ła mk. 700. Pelagia Szulc złożyła mk. 100. 8

Na Statuę Matki Boskiej Zwycięskiej.

Pani Matylda Lutrosińska złożyła mk. 200

Na Czerwony Krzyż.

p. Józef Gajewski złożył jako karę za ubl-
enie starszemu majstrówi p. T. Galickiemu

przy wypłacie mk. 400 Jan Roll muzyk mk.
85.

—Odpowiedź Redakcji.

P. Wojciechowi Czaplickiemu. Do grun-
tów żołnierskich ma pan zupełne prawo. Mu-
sisz się pan zgłosić do swojego D.O.G.

A dalej co?

A dalej co? a dalej co?
Pytają losu zimne oczy.
Z przyszłości, skrytej szarą mgłą
Coś się groźnego ku mnie toczy.

Jakiś okrutny, mściwy bóg,
Na sądy wzywa moją duszę.
Lecz choćbym się obronić mógł,
Ja palcem w sprawie mej nie ruszę.

Poco się stroić w pozy płaszcz?
Co zmarnowane już nie wskrzesznie.
Nuda z potwornych ziewa paszcz.
I z serea drwi, co łka boleśnie.

O serce głupie! zżalem precz!
To już nas nie wywiedzie z matni
Ze cię kopnięto — wielka rzecz!
Nie pierwszy raz i nie ostatni.

Poco podnosić w niebo pięć
Jak lichy aktor na jarmarku?
Jużeśmy wzięli naszą część
A teraz dano nam po karku.

Nie dostaniemy więcej nic,
Ze szczęścia i miłości łupów,
Więc dalej z dumą białych lic,
Wejdźmy do bractwa żywych trupów.

(8)

NEMO

Ku wiecznej hańbie prusactwa.

Świeżo w Brukseli odbyła się uroczystość po-
święcenia pomnika rozstrzelanych przez Niemców
podczas okupacji Belgii, Pomnik wzniesiono na
cześć 35 osób, w ich liczbie trzech Francuzów,
rozstrzelanych przez Niemców wbrew prawu na-
rodów

W uroczystości, która miała charakter wiel-
kiej i poważnej manifestacji narodowej, wzięli u-
dział król, królowa księża Leopold, prezydent
ministrów, przedstawiciele parlamntu, ambasado-
rowie Francji, Anglii, Hiszpanji Stanów Zjedno-
czonych kardynał Mercier, burmistrz i rada miej-
ska w Brukseli, w końcu nieprzeliczone tłumy
ludności cywilnej.

Wojsko asystowało również w tej poważ-
nej uroczystości.

Prezydent ministrów wygłosił mowę w któ-
rej oddał głęboki hołd i p. dzieciactwu narodu
cieniom poległych, których krew przelana woła
teraz o zadośćuczynienie.

Król złożył następnie na grobowcu wieniec
z kwiatów.

Defilada wojsk przed pomnikiem zakończy-
ła uroczystość.

**Czterokrotny mord i samobój-
stwo przy pomocy granatu.**

MORAWSKA OSTRAWA, w kwietniu.

„Morgenzeitung“ donosi z Lipnika, iż żandar-
merja czeska w poszukiwaniu za skradzione-
mi przedmiotami zarządziła rewizję w miesz-
kaniu Leopolda Suchanka Żandarmi znaleź-
li całą masę skradzionych rzeczy. Po południu
żandarmi przywołali właściciela fabryki wody
sodowej Chitila, w którego zakładzie również
dopuszczono się wielu kradzieży, ażeby im op-
isał skradzione przedmioty. Nagle Leopold
Suchanek wpadł do swego pokoju i zabaryka-
dował się. Chytil, chcąc zobaczyć co Suchan-
nek w pokoju robi podniósł do okna 9 letnie-
go chłopca Venclika. Zaledwie w oknie uka-
zała się głowa chłopca padł strzał z wnętrza
i Chytil oraz ów chłopiec padł bez życia na
ziemię. Nastąpiło wielkie zamieszanie. Właśc.

cielka domu, Halma zobaczywszy leżące pod
oknem dwa ciała, również zajrzała do okna
chcąc się dowiedzieć co się stało. W tej wła-
snej chwili nowy strzał ogodził ją w głowę.

Nadbiegła żandarmerja. Jeden wach-
mistrz, trafiony w głowę, padł trupemna miej-
scu. Przywołano żołnierzy czeskich, którzy
współ z żandarmerją cały dom otoczyli.

Suchanek był doskonale zaopatrzony w
amunicję, gdyż nie przestawał strzelać. Wiel-
ka masa ludzi z napreżeniem śledziła z dale-
ka przebieg walki. Około godziny 4-tej po-
południu rozległa się w mieszkaniu silna eks-
plozja. Strzały z okna przestały padać, więc
ośmieleni tem żołnierze czescy i żandarmi z
wielką ostrożnością zajrzeli do mieszkania
Zastali tam Suchanka, leżącego na ziemi z
oderwaną głową. Zdaje się iż chciał on rzucić
granatem ręcznym, lecz sam został nim rozer-
wany. Nie jest też wykluczone, że popełnił
samobójstwo, widząc iż nie uda mu się uciecz-
ka. Suchanek, był zawodowym złodziejem

2 czasopiśmiennictwa.

Dwutyg. Sportowy Organ publikacyjny Poz.
Zw. Okr. Piłki Nożnej poświęcony sprawom
sportu. Poznań. Zeszyt 1 Kwiecień. 1921 r. W
chwili oparcia na nowych racjonalnych podsta-
wach sportu polskiego, pojawienie się podobne-
go czasopisma, poświęconego specjalnie sporto-
wi i traktującemu powyższą sprawę poważnie,
powitać należy z całym uznaniem.

Literatura nasza sportowa była dotychczas
ubogą i „Dwutygodnik Sportowy“ będzie jed-
nym z usiłowań zapewnienia szkodliwych luk a
w tej dziedzinie.

„Dwutygodnik“ przedstawia się bardzo sym-
patycznie, na całość jego składają się liczne, a
fachowe artykuły, jak: Sportowa wiosna 1921 r.
P. Z. O. P. N.; Bieg Okrężny „Kurjera Poznań-
skiego“. Przegląd sportowy. Sprawa K. S. „Cra-
covia“. Krótkie wiadomości sportowe. Aeronau-
tyka. Dział urzędowy.

Artykuły ilustrowane są dobrimi odbitkami
fotograficznymi, co tembardziej podnosi walory
pisma.

„Dwutygodnik“ wydawany nakładem wy-
dawnictwa „Par“ w Poznaniu.

Nowemu wydawnictwu życzymy szczerze
powodzenia. (7)

Liczebność armji bolsze wickiej

Armja ukraińska, internowana po rozma-
itych obozach w Polsce, oblicza ją na 18.000
ludzi. Na czele jej stoi rada wojenna, składająca
się z 10 członków, a to: przewodniczący gene-
rał Junaków i członkowie gen. Salski, Petrow,
Sinkow, Pawlenko oraz po dwóch komendan-
tów dywizji i 3 ministrów. 3

Karabat na wyczerpaniu.

„Czesko Słoweńska Korespondencja“ dono-
si, że źródła karlsbadzkie zagrożone są wy-
schnięciem. Przyczyniło się do tego nierozsądne
postępowanie komisji budowlanej, która pozwa-
la budować domy na gruntach gdzie są źródła
Wskutek tego piwnice domów są pełne ciepłej
wody, a zakłady kąpielowe są jej pozbawio-
ne. (3)

2 OSTATNIEJ CHWILI.

WARSZAWA Na zaproszenie Naczel-
nika państwa odbyło się w Belwederze
d. 29. 1921. uniwersytetu warszawskiego.

Przyjęcie rozpoczął naczelnik państwa
toastem w którym zaznaczył, że uniwersy-
tet warszawski niema jeszcze świetnej trady-
cji naukowej ale ma zato wielką tradycję
polityczną 29 listopada 1930 roku akademi-
cy warszawscy pierwsi rzucili w murach te-
go gmachu pochodnie walki o niepodległość
Polski.

**TERMIN ZAPISÓW NA POŻYCZKE
PRZEDŁUŻONY.**

WARSZAWA 15 Urząd pożyczek pań-
stwowych podaje do wiadomości że termin
przyjmowania zapisów na 5 proc. termino-
wą długoterminową wewnętrzną pożyczkę
państwową z roku 1920 został przedłużony
do dnia 30 czerwca 1921 r.

PRZEMYSŁ I ANDEŁ.

Czy wywóz jest potrzebny czy nie?

Współpracownik „Kuryera Polskiego” miał wywiad z wybitnym przemysłowcem p. J. Evertem, który twierdzi, że zamknięcie granic dla wywozu absolutnie nie wpłynie na niższą cenę towarów, gdyż drożyzną wytwarza nie brak towaru, lecz drożyzna surowca, sprowadzanego z zagranicy (wełna, bawełna). Prócz tego robocizna stanowi dzisiaj 70 proc. wartości towaru, a dawniej wynosiła 20 do 30 proc.

Nasz rynek wewnętrzny, zdaniem p. Everta nie może pomieścić nawet 40 proc. pełnej produkcji krajowej. Dlatego wywóz jest konieczny. Jeżeli nawet zamknięcie wywozu zmusi fabrykantów do rozsprzedaży nagromadzonych towarów po cenach niższych, to wynika z tego ruina wielu przedsiębiorstw.

Jedyną drogą do niższej cen widzi p. Evert w jak najbardziej wzmożonej produkcji, do czego jednak wywóz jest konieczny. (11)

— Stosunki handlowe z Rosją.

(s) Polska delegacja handlowa z Łodzi przybyła do Kijowa, celem nawiązania stosunków handlowych. (11)

— Wolny handel papierem drukarskim.

(ph) W „Monitorze Państwowym” ogłoszono rozporządzenie min. przem. i handlu o zniesieniu sekwestru i ograniczeń przewozu wewnętrznego papieru drukowego (rotacyjnego). (11)

— Zastój w ruchu okrętowym.

(pk) Wymownym świadectwem wszechświatowej stagnacji w handlu jest sprawozdanie angielskiej izby Żeglugowej, które stwierdza, że nie mniej niż 5 mil. ton okrętowych leży dziś beczynnie w portach Zjednoczonego Królestwa, St. Zjednoczonych i Skandynawji — w trzech wielkich centrach żeglugowych świata. Dane te donoszą się do stycznia, a położenie pogorszyło się jeszcze od tego czasu. Jak donoszą, w samych tylko dokach Południowej Galji spoczywa beczynnie 400.000 ton okrętowych. Sprawozdanie, o którym mowa, wyjaśnia to położenie w kilku słowach.

„Należy stwierdzić, że 200 mil. osób w Europie dawnych klientów Anglii, tak dalece że zubożało, iż wytwórczość ich jest bardzo mała i że ich zakupy zamorskie zupełnie prawie ustały. Kurs waluty zagranicznej jest również przeszkodą do przywrócenia normalnych stosunków handlowych w Europie i na całym świecie”.

Jeżeli konsumenci nie mogą kupować, producenci nie mogą wytwarzać i stąd powstaje ogólny brak pracy.

(ph) Amerykańskie towarzystwa okrętowe zamierzają podnieść opłaty frachtowe o 200-300 proc. Opłata do portów niemieckich będzie o 10 proc. wyższa niż do portów innych państw.

(ph) Uchwałą wszechros. Centr. Kom. Wvk. został wprowadzony w Rosji dekretem o podatku w naturze od ziemiopłodów.

Kometa.

Kometa Pons-Winnecke, który to, jak tłumaciliśmy, w końcu czerwca, jedynym machnięciem swego ogona rozbił ma naszą ziemię, odkryta została poraz pierwszy na niebie w r. 1819 przez astronoma Ponsa w Marsylii. W r. 1858 odkrył ją ponownie astronom niemiecki Winnecke w Bononii. Ostatni raz pojawiła się na niebie w sierpniu 1915. Przedtem stwierdzono ją w latach 1799, 1893, 1892, 1885, 1875, i 1869. Wynika z tego, że powrót jej nie przychodzi w periodach regularnych. Wpływa bowiem na jej bieg olbrzymia planeta Jupiter, przyciągając ją i temsamem wytrącając z właściwej drogi.

Przy tej okazji zapewniamy uczeni, że nie ma mowy o niebezpieczeństwie dla ziemi ze spotkania ewentualnego z kometa, której z siłą odporna pozostaje w takim stosunku do ziemi, jak np. granata do pajęczyny. Jeżeli więc ktoś się rozbije wskutek zetknięcia się komety z ziemią, to będzie nie kometa, nie zaś ziemia, której przejście przez ogon komety przedstawia się zupełnie taksamo „niebezpiecznie”, jak błyśnięcie granatu przez pajęczynę, co najwyżej „gwiazdy padać będą” z nieba, jak to się powtarza corocznie około 15 czerwca. (11)

mierzania wielkości gwiazd — zajmuje się od pewnego czasu wielką gwiazdą w konstelacji Orjona. Objętość tego olbrzyma jest 27 milionów razy większa do objętości słońca.

Humor.

— Co to jest za pośrednictwo.
— Zależy!
— Jak to?
— Jeśli bierzesz, to dla ciebie jestto pośrednictwo, a jeśli płacisz będzie to łapówka.

Podłuchane.

— Jeżeli magistrat strajkuje czemu my nie magistracy robotnicy strajkować nie możemy (2)

Olbrzymia gwiazda.

Lanreat Nobla, znakomity astronom amerykański Albert Michelson — profesor uniwersytetu w Chicago i wynalazca nowego sposobu



W największym wyborze i po przystępnych cenach

poleca KONFEKCJĘ DAMSKĄ, MĘSKĄ i DZIECIANNĄ jak również i towary tokiowe firma

Emil Szmechel

ul. Piotrkowska № 98 róg Przejazd 1461



Najporoczywszy

BÓL GŁOWY I MIGRENE

momentalnie usuwają proszki z kogutkiem

„Migreno-Nervostin”

sprzedają apteki i składy apteczne

Apteka A. Gąseckiego w Warszawie.

1155

Chrześcijańska fabryka gilz. Al. Koś 41,

1225 poleca w wyborowych gatunkach gilzy po cenach konkurencyjnych.

A. Piwowarski.

Rwaso-węglowe kąpiele w lecznicy **Unitas** PUSTA 19, wydawane będą od 15 maja r. b. 3 razy tygodniowo.

Zapisy przyjmuje kancelarja.

1553

Dr. med. **M. Skłodowska Felauer**

Choroby kobiece i akuszerja ROZWADOWSKA 1, od 3 i pół. do 5 i pół.

Dr. **SZUMACHER**

choroby skórne i weneryczne. Godz. przył. 5-7, w niedzielę święta od 11-1 po poł. BENEDYKTA № 1. 1199

1-a T O R F maszyną prasowaną

z własnych torfisk, za zezwoleniem wywozu, dla lokomobil, parokotłów oraz opału domowego poleca

Gornośląskie przedsiębiorstwo węglowe

Poznań, Wąły Zygmunta Augusta 5, tel 1298 i 3871 adr. tel. Werner, Węglesłaskie (1542)

Okazyjnie do sprzedania

ciemno-dębowe urządzenie męskiego i jadalnego pokoju. — Obejrzeć można od 5 do 8 wiecz. ul. Zielona 16 (1460) parter m. 1,

Kotły

żelazne w ilości 8 sztuk oraz 3 wagi 10-cio pudowe tanio do sprzedania. **NAWROT** № 28, m. 3. 1543

Warszawski Gabinet Kosmetyczny oraz Manicure

Zatwier. przez Urząd Lekarski Zielona 12 i pięć, lewa oficyna od 10 do 1 i od 3 do 6 1094

Szmechel i Rozner Piotrkowska 100.

OKAZYJNIE TANTO
Garnitury męskie 4500 i 3500
Jesionki 3500-3500
Paltta damskie 6500 i 8500
Suknie etam. 2500 i 1800
„ szewiot. 2250-1980 1450
„ z haft. 3500-3400

Piotrkowska 160. **FILJA**



plegi i przyszeze usuwa radykalnie (1580)

Krom

EROS



Leon Jaszewski Poznań, ul. Strzelecka 32 wykonuje spiesznie i akuratanie kauczukowe i metalowe **Stemple**

ODEON

Dziś premjera!

ODEON

Najnowsza pełna humoru komedia w 6-ciu aktach znakomitej amerykańskiej wytwórni „TRIANGLE” p. t.

„Urwis dziewczyna”

W roli głównej
urodziwa

BESSIE BARRISCALE

Wspaniała gra artystów! — Przepiękne widoki! — Sensacyjne efekty!

Początek przedstawień o 3-cj.

1551

Grand - Kino

Dziś premjera!

Wielka sensacja polityczna!

Zmierzch Monarchji

Dramat w 5-ciu częściach na tle **przewrotu politycznego** w jednym z państw Europejskich.

Zdjęć dokonano w pałacach cesarskich w Austrii.

Nad program **Bohaterskie miasto** Płock w dniu otrzymania krzyża VIRTUTI MILITARI

Początek o godz. 3.30 pp. ostatniego seansu o godz. 9.15 włącz.

Orkiestra symfoniczna.

TEATR

SCALA

Cegielniana 18

Tylko 3 występy artystów TEATRU MAŁEGO w Warszawie.

D Z I Ś
o g. 8,15 w.

„CIERPKI O WOC”

sztuka w 3 akt.
Roberta Bracco.

W rolach głównych:
Reż. St. STANISŁAWSKI.

Alina Gryficz-Milewska, Antoni Fertner,

Bilety do nabycia w kasie codz. od godz. 11-2 i 4-7.

1545

Materiały budowlane

Posiada na składzie, Ceramiczna Fabryka,
Łódź, Wodna 12,

jako to. kafle białe i majolikowe (przyjmowane są roboty budowlane wchodzące w zakres zaufstwa) oraz wszelkiego rodzaju piece przenosne, cegłę szamotową, cegłę bazaltową dla posadzek fabrycznych mączkę szamotową glinę ogniotrwałą.

Wykonywane są obstalunki na przedmioty ceramiczne czyli na wszelkie naczynia dla chemicznych fabryk,

1519

Właściciel O. JANKE

Znane z wytwornego smaku

Likiery i wódki firmy:

I. A. Baczewski

ze Lwowa

hurtowo i detalicznie po cenach ściśle kalkulacyjnych,
poleca

Dom Handlowy S. Bieliński i S-ka

ul. Karola № 8 — Telefonu 296.

1427

Młody człowiek

może być inwalida wojenny ze średnim wykształceniem potrzebny do red. „Rozwoju”
Zgłaszać się między 5-6.
Al. Kościuszki 41
1541

Na wypłatę

Towary męskie damskie dziecinne polecają:

Ch. Markowicz i Ska
Piotrkowska 87. podwórko.
1540

CASINO**Dziś Premiera!****Dziś Premiera!****CLOU SEZONU!****ANNA BOLEYN****Wielki dramat w 6 aktach!**

HENRYK VIII, król angielski
 KROLOWA KATARZYNA ARAGONSKA
 KSIĘZNICZKA MARJA
 KSIĄŻE NORFOLK
 ANNA BOLEYN jego siostrzenica
 RYCERZ HENRYK NORRIS
 JOANNA SEYMOUR dama dworu Anny Boleyn
 LADY ROCHFORD

MAC SMETON, poeta
 KARDYNAŁ WOLCEY
 KARDYNAŁ CAMPEGGIO
 ARCYBISKUP GRAMMER
 SIR WILLIAM KINGSTON, komendant twierdzy Tower
 TREFNIS KROLA HENRYKA
 HRABIA PERCY

RYCERZE, ŻOŁNIERZE MIESZCZANIE, SŁUŻBA DWORSKA, TANCEKI.

w roli Anny Boleyn — Henny Porten
 Reżyserował — Ernest Lubicz Zdjęć dokonał: Teodor Sparkul.
 Passe-Portout nieważne

w roli Henryka VIII — Emil Janninos
 Dekoracje i wnętrza według projektów K. Rychtera.
 Początek przedstawień o 3-ej.

